Rok II Nr 46 (63) Częstochowa, 14 listopada 1937 r. Cena 10 groszy.

NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

Po latach dziewiętnastu

19 lat pracy w Wolnej Polsce. Spory to kawał czasu. Okres, w którym dziecko przetwarza się w młodzieńca, w którym wielu rzeczy dokonać można. Z zadowoleniem i dumą stwierdzić musimy, że okresu tego nie zmarnowaliśmy. W tym czasie przeprowadziliśmy zwycięską wojnę z bolszewikami, ustaliliśmy granice Polski i położyliśmy silne podwaliny pod Jej zręby. Rozbudowaliśmy szkolnictwo, stworzyliśmy własne ustawodawstwo, rozbudowaliśmy nasze kolejnictwo, skrzydła naszych samolotów rozsławiły imię Polski na całym świecie, a polska bandera morska mówi wszędzie o Gdyni, naszymi siłami wzniesionej tam, gdzie jeszcze przed kilku laty wiatr przerzucał wydmy piachu.

Stworzyliśmy armię, dumę naszego Narodu, której pierwszorzędne wartości muszą uznać i nasi przeciwnicy.

Cały szereg dzieł już dokonanych, których w krótkim artykule nikt nie jest w stanie wyliczyć, świadczy, że nie brak nam inicjatywy i woli, że umiemy radzić sobie w życiu i wywalczyć należne nam miejsce w rodzinie ludów europejskich.

A jednak wielu rzeczy nie dokonaliśmy jeszcze. Nie umieliśmy, nie potrafiliśmy zjednoczyć swych wysiłków na polu walki gospodarczej.

W walce o lepsze jutro nie potrafiliśmy wyrwać z rąk obcych naszego handlu, nie potrafiliśmy opanować istniejących w Polsce placówek przemysłowych.

Przeciwnie, w niektórych dziedzinach naszej gospodarki cofnęliśmy się nawet. Iluż to żydów nabyło w tym czasie majątki ziemskie i nieruchomości, będące dotychczas w posiadaniu Polaków?

Życie idzie coraz szybciej. Wzrastające stale tempo życia współczesnego żąda od nas wielkich wysiłków, by nie zostać w tyle za innymi narodami. I jeśli w zakresie zagadnień społecznych czy politycznych dotrzymujemy kroku wymaganiom życia, nie możemy tego powiedzieć o naszym życiu gospodarczym.

Tutaj stanowczo nie nadążyliśmy za wymaganiami życia, jesteśmy spóźnieni, stąd też nasza niemoc gospodarcza, stąd nasza zależność, nasza niewola gospodarcza, która krępuje nas w rozwiązywaniu tych czy innych, narastających problemów społecznych.

Garstka nieliczna pionierów, ludzi, którzy wielkim wysiłkiem i często bezgranicznym poświęceniem zakładają podwaliny gospodarki narodowej jest niczem w porównaniu z potrzebami narodu, z siłami wrogiego nam elementu, który skapitalizował w swoich rękach większość majątku Polski.

Musimy sobie wyraźnie powiedzieć, że walka o naszą niepodległość gospodarczą jest nie mniej ważna od walki o niepodległość polityczną, że wymaga poświęceń i ofiar, że domaga się, stworzenia wspólnego frontu, frontu zjednoczenia, frontu jednolitych umiłowań.

Więzy, krępujące nas dotąd, musimy zerwać.

Stać nas na to, byśmy stanęli w jednym szeregu i odrzucili na bok wszystko, co nas dzieli przynajmniej na okres czasu, potrzebny do zwycięskiej walki o nasze wyzwolenie gospodarcze. (R).



W dniu 11 listopada r.b. wręczono na pl. Zamkowym w Warszawie sztandar wileńskiemu pułkowi artylerii lekkiej Legionów, ufundowany przez społeczeństwo m. Wilna. Na zdjęciu Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr Ignacy Mościcki, Marszałek Śmigły-Rydz i Pani Marszałkowa A. Piłsudska.

Śmierć Mac Donalda

W ubiegły wtorek wieczorem o godzinie 20 min. 45 zmarł na pokładzie statku pasażerskiego „Reina del Pacifico" w drodze do Ameryki Południowej, b. premier angielski Ramsay Mac Donald. Śmierć nastąpiła na skutek ataku sercowego.

Zmarły był jednym z najwybitniejszych polityków angielskich. Był on czterokrotnie premierem rządu W. Brytanii. Początek jego kariery to partia pracy, którą założył w 1893 r.

Z partii pracy wystąpił w 1930 r. i stworzył nowe stronnictwo: „Narodową partię pracy".

Ostatnio po trudach całego życia postanowił udać się do Ameryki Połudn., by, jak mówił żegnającym go dziennikarzom, raz wreszcie wypocząć..

Portugalia uznaje rząd gen. Franco

Donoszą, że w najbliższych dniach Portugalia uzna oficjalnie rząd narodowy gen. Franco.

Święto Niepodległości

Uroczyście święciliśmy przed kilku dniami 19 rocznicę Święta Niepodległości. Młodzież — przyszłość nasza — stanęła w karnych szeregach do apelu przed władzami wojskowymi, by stwierdzić, że gotowa jest do pracy i do walki za Ojczyznę, że nie ulęknie się wroga, ani żadnej przeciwpolskiej podziemnej roboty, że gorącym sercem i żelazną wolą zbuduje Polsce świetlaną przyszłość.

Młodzież... to nasze jutro.

Myśli starszego pokolenia wróciły do dnia wczorajszego. Echa smutnej niewoli, echa zwycięskich bojów, bohaterskich zmagań, cierpień na zesłaniu czy w więzieniach zaborców i myśl wracająca uparcie do idei niepodległości, i poniesione dla niej ofiary i wreszcie ona sama, wymarzona, wyśniona, wywalczona... Niepodległość.

Białe orły triumfujące nad wrogiem, hymn radosny narodowy, nasze wojsko i... wreszcie dziś...

Po 19 latach Niepodległości..

Dużo zdziałaliśmy, dużo osiągnęliśmy, jeno nie zdołaliśmy wszystkich myśli i drgnień serc wszystkich zapalić w jedno: wielkość i siła Polski umiłowanej, zdobytej i pracą i cierpieniem i przelaniem krwi serdecznej. I to musimy zrobić teraz: zespolić się, zjednoczyć, zgromadzić wspólnie do jednych celów dla pracy dla wspólnej Matki—Polski.

To nasze zadanie i tego musimy dokonać.

Hołd Kaszubów dla Marsz. Smigłego-Rydza

W dniu Święta Niepodległości przybyła do Warszawy wielka wycieczka Kaszubów, ktorej celem było złożenie hołdu Wodzowi Naczelnemu, Marsz. Śmigłemu Rydzowi. Kaszubi przywieźli dary i dyplom honorowy Wejherowa, nadany p. Marszałkowi 17 października r. b.

Marsz. Śmigły Rydz w odpowiedzi na skierowane do niego przemówienia dziękował Kaszubom i stwierdził, że oni właśnie wzbogacili Polskę o jedną wielką wartość, mianowicie o element morski.

„To też cała Polska—mówił Marszałek do Kaszubów—otacza was serdecznie swą myślą i specjalną troskliwością, zdaje sobie bowiem sprawę, jak wielką rolę w naszym rozwoju państwowym odegrać możecie—wy i wasz kraj. Element morski staje się coraz częściej hasłem dnia pracy wewnętrznej Polski, celem wysiłków mnogich rzesz społeczeństwa polskiego."

Dziękując za dary (wyroby z bursztynu, hafty kaszubskie itp.) rzekł Marszałek: „Dziękuję za dar i pamięć o mnie i proszę pamiętać o jednym, że żelazny wał ochronny, który strzec ma naszej ojczyzny, utworzony być musi nietylko z karabinów i armat. Nieodłącznym warunkiem, aby ten wał był nie do przełamania są mocne, męskie piersi, które wy macie".

Na zakończenie Kaszubi zademonstrowali tańce i pieśni kaszubskie, potem udali się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożyli wieniec.

Co uradzili legioniści i peowiacy we Lwowie?

Odbył się w ub. poniedziałek zjazd legionistów i peowiaków we Lwowie. Na zjeździe tym uchwalono rezolucję, która stwierdza, że legioniści i peowiacy stają do apelu na wezwanie Marszałka Śmigłego-Rydza, który przemówił do nich „dawnym żołnierskim językiem, jako do swych towarzyszy broni, na odprawie w dniu 30 października rb."

Rezolucja stwierdza, że praca dla niepodległości nie kończy się na zrealizowaniu dokonanej już reformy ustroju Państwa Polskiego. Po uchwaleniu Konstytucji niepodległościowcom przypadły jeszcze obowiązki dopilnowania wykonania testamentu Marszałka Piłsudskiego.

Pragnąc przyśpieszyć proces demokratyzacji i rozwoju gospodarczego Polski, Zjazd wypowiada się za pełnią praw warstw pracujących, włościańskiej, robotniczej i inteligencji pracującej i podkreśla konieczność wykonania ustawy o reformie rolnej z uwzględnieniem specjalnych warunków na Kresach Wschodnich.

Zjazd przeciwstawia się wszelkim próbom narzucenia Polsce ustroju totalnego.

Zjazd wypowiada się przeciw **brutalnym** wystąpieniom przeciżydowskim, uznając, że walkę z żydami można przeprowadzić skutecznie w ramach obowiązujących przepisów, wreszcie Zjazd zgłasza gotowość współpracy z Obozem Zjednoczenia Narodowego i wzywa społeczeństwo do zwalczania komunizmu.

Rezolucja zjazdu, zwłaszcza w części, dotyczącej konieczności walki z żydostwem, z wyłączeniem aktów gwałtu, oraz z komunizmem, napewno zostanie uznana za słuszną przez wszystkich zdrowo myślących obywateli.

Nowy wiceminister oświaty

Pan Prezydent R. P. mianował dyrektora departamentu, prof. d ra Jerzego Aleksandrowicza podsekretarzem stanu w ministerstwie Oświaty.

Jan Lorentowicz akademikiem literatury

Na miejsce Karola Huberta Rostworowskiego, znakomitego pisarza katolickiego, który wystąpił z Polskiej Akademii Literatury, protestując przeciw wystąpieniu W. Sieroszewskiego, prezesa tej Akademii—został wybrany, większością trzech głosów, Jan Lorentowicz.

Zmiany w ambasadzie sowieckiej w Warszawie

W ambasadzie sowieckiej w Warszawie mają być dokonane poważne zmiany, które dotkną szereg osób i nie oszczędziły nawet samego ambasadora p. J. Dawtiana, który wyjechał już do Moskwy i prawdopodobnie nie wróci już do Warszawy. Są pogłoski które twierdzą, że p. Dawtian został zaaresztowany natychmiast po przekroczeniu granicy sowieckiej.

Rzym -- Berlin -- Tokio

Mamy nową konstelację polityczną: Niemcy, Włosi i Japonia związały się układem antykomunistycznym. Poruszyło to całą dyplomację międzynarodową, zwłaszcza Sowiety, które już wystąpiły z pogróżkami w stosunku do tych państw, które wyraźnie oświadczają, że są wrogo usposobione do państwa „czerwonego" cara — Stalina.

W związku z układem Rzym—Berlin — Tokio krążą pogłoski, że Włosi i Niemcy gotowe są podjąć się pośrednictwa między Japonią i Chinami za cenę jednak zobowiązania się Chin do całkowitego zerwania jakichkolwiek stosunków, łączących je z Sowietami.

Układ niemiecko-włosko japoński jest dopiero początkiem planów dwu dyktatorów europejskich i imperializmu japońskiego, mającego na celu zmiany w sensie dalszego zwiększenia znaczenia i rozszerzenia granic państw sprzymierzonych.

Litwinow wyjechał z Brukseli

W czasie konferencji dziewięciu mocarstw, obradujących w Brukseli w sprawie wojny chińsko japońskiej, delegat Sowietów, Litwinow, zażądał zorganizowania blokady Japonii, czemu przeciwstawiła się Anglia i Francja. Wtedy Litwinow oświadczył, że Rosja Sow. uważa konferencję za zerwaną i wyjechał z Brukseli.

Japończycy zdobyli Szanghaj

W ub. wtorek od wczesnego rana oddziały chińskie zaczęły się wycofywać z Szanghaju. Wojska chińskie przed opuszczeniem Szanghaju podpaliły fabryki bawełny, należące do Japończyków zajęcie Szanghaju przez Japończyków odcięło największy port chiński od stolicy kraju.

Wiadomość o zajęciu Szanghaju wywołała w Tokio, stolicy Japonii, wielkie radosne manifestacje, wzywające wojska do dalszego zwycięskiego marszu na Nankin, siedzibę rządu chińskiego.

Czesi pachołkami Moskwy

Włosi w swoich pismach twierdzą zupełnie wyraźnie, że Czesi są posłusznym narzędziem w rękach moskiewskich podpalaczy świata.

Ta opinia włoska nie zdziwi nikogo, kto wie, że prezydent Czechosłowacji, Benesz, wysłał do Stalina telegram gratulacyjny z okazji obchodu dwudziestolecia rewolucji bolszewickiej.

Włosi wycofują się
z Hiszpanii

Od kilku już dni Włosi wycofują się z Hiszpanii. Do obecnej chwili zostały już wycofane 3 dywizje piechoty, które skierowano do Trypolitanii

Pogłoski twierdzą, że syn Mussoliniego, Bruno, dostał się do niewoli rządowców, którzy postawili Mussoliniemu warunek, że jeśli nie wycofa wojsk włoskich z Hiszpanii, to syn jego zostanie postawiony przed sąd wojenny i rozstrzelany pod zarzutem zbrodni zabicia kilkudziesięciu obywateli hiszpańskich podczas nalotów samolotowych.

Donoszą również, że syn Mussoliniego został zabity.

Mimo to, trudno sprawdzić, które z powyższych pogłosek są prawdziwe, godnym zastanowienia jest, że Mussolini rzeczywiście wycofuje swoje wojska z terenu walk z Hiszpanii.

300 tysięcy ofiar
pochłonęła wojna w Chinach

Ze źródeł urzędowych japońskich donoszą, że w ciągu ostatnich tylko dwu tygodni zostało zabitych w Chinach 130 tysięcy ludzi, rannych — 200 tysięcy. Zaiste, krwawe żniwo śmierci.

Drożyzna we Francji
rośnie

„Front ludowy" dzierżący w swoich rękach władzę we Francji, zmuszony jest dla ratowania finansów kolei francuskich podwyższyć ceny biletów za przejazdy kolejowe, co ma nastąpić już z dniem 1 stycznia. Zwyżki cen biletów kolei podziemnej wyniosą do 30 procent, autobusów — 10 procent, kolei o 25 procent.

Związek metalowców zapowiedział strajk, jako protest przeciw wzrastającej drożyźnie. Widać, że i we Francji „czerwoni" nie dali szczęścia proletariatowi.

A tak dużo obiecywali... Pamiętamy.

Powódź w Arabii

W powodzi, jaka nawiedziła ostatnio Arabię, zginęło 100 osób i 20 tysięcy sztuk bydła, głównie owiec i kóz.

Kolejka wyciągowa w Krynicy

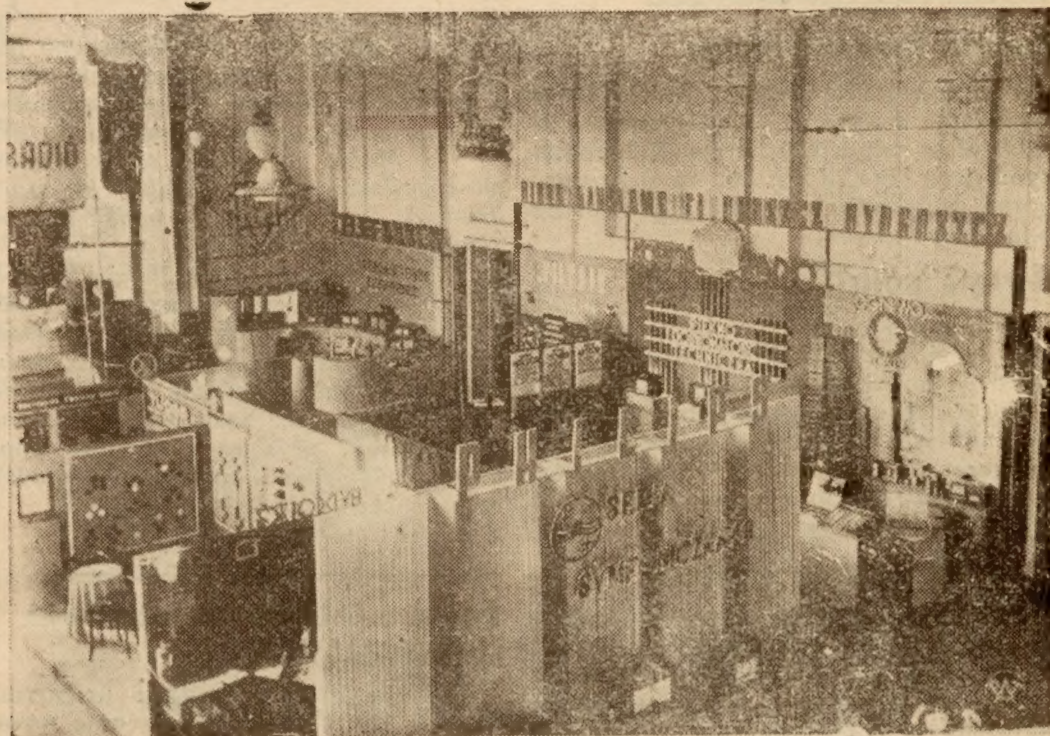
Budowa kolejki wyciągowej z Krynicy na Michasiową dobiega końca. Uroczyste otwarcie kolejki odbędzie się 12 grudnia w obecności przedstawicieli władz. Jednorazowy koszt wyjazdu na szczyt Michasiowej ma wynosić 50 groszy.

O rozwiązanie cechów żydowskich

Rzemiosło polskie domaga się rozwiązania cechów żydowskich, powołując się na tradycję, z której wynika, że cechy — to zrzeszenia rzemieślnicze, których działalność opiera się na zasadach chrześcijańskich.

Cechy domagają się przyznania im dawnych praw, które utraciły na rzecz Izb Rzemieślniczych, które nie mogą być przedstawicielami polskiego rzemiosła, jako instytucje, do których zostali powołani i żydzi.

Ogólnopolska wystawa radiowa w Bydgoszczy



Zdjęcie przedstawia fragment otwartej w Bydgoszczy Ogólnopolskiej Wystawy Radiowej.

Działalność Obozu Zjednoczenia Narodowego
na Śląsku

Okręg Śląski OZN należy do terenów, na których praca konsolidacyjna jest najbardziej zaawansowana. Podział organizacyjny dostosowany jest do podziału administracyjnego, przy czym sektory miejski i wiejski ujęte są w jedne ramy organizacyjne łączące zagadnienia rolne, robotnicze, przemysłowe, handlowe, rzemieślnicze i t.p. Władze okręgu śląskiego wytknęły sobie następujące punkty do najszybszego zrealizowania: rozbudowanie sieci szkół powszechnych tak, by w ciągu kilku lat objąć wszystkie dzieci w wieku szkolnym, uruchomienie kursów czytania i pisania dla analfabetów, utworzenie przy społecznych instytucjach i przy gminach bibliotek oraz krzewienie zamiłowania do czytelnictwa, umożliwienie dostępu do szkół średnich i uniwersytetów dla ubogiej a zdolnej młodzieży włościańsko - robotniczej, popularyzowanie wiedzy i nowoczesnej techniki wśród szerokich mas robotniczych i chłopskich.

Tak narysowany program wraz z jasno skonstruowanymi ideałami wychowawczymi młodzieży gwarantuje okręgowi śląskiemu pierwszeństwo w pracach organizacji.

W chwili obecnej na Śląsku działa 9 obwodów i 57 oddziałów OZN. Akcja uruchomienia oddziałów we wszystkich gminach zostanie ukończona jeszcze w roku bieżącym. Jest to ambicją społeczeństwa śląskiego, które w deklaracji płk. Koca znalazło podstawę do rozwinięcia działalności, zmierzającej do wzmocnienia państwa. Ambicje społeczeństwa są tak wielkie, że na jednym ze zjazdów postanowiono tak wytężyć pracę, by kroczyć na czele organizacji OZN.

Młodzież w Łodzi ma dość żydów

Hasło odłączenia się od żydów zatacza coraz szersze kręgi. Nie ustają zamieszki na wyższych uczelniach, zaczynają się w szkołach średnich. Zjawisko wystąpień młodzieży polskiej zanotowano ostatnio w Łodzi w dwu tamtejszych szkołach zawodowych. Widać stąd, że młodzież lepiej i goręcej odczuwa niebezpieczeństwa, grożące nam ze strony antypaństwowo nastrojonych żydów, niż pokolenie starsze, które jeszcze nierzadko nie potrafi obejść się bez żydów.

Może to zresztą nic dziwnego. Młodość ma więcej zdecydowania, umie się jednoczyć w obliczu niebezpieczeństwa i, w wypadku konieczności, nie robi żadnych rachub dyplomatycznych, a całym sercem staje do walki w obronie najświętszych haseł i ideałów. Nic też dziwnego, że tak energicznie podejmuje walkę o odżydzenie Polski. A że do walki przystępuje całym sercem zwycięży napewno i stworzy nowe świetlane drogi nowej Polski — Polski bez żydów.

„Interesy" właściciela majątku

Właściciel majątku pod Warszawą, Leon Chróściński, radził sobie z kryzysem w ten sposób, że w dzień prowadził gospodarkę, a nocami okradał pasażerów pociągów dalekobieżnych przy pomocy całej bandy złodziejskiej, w której on był hersztem.

Kronika Częstochowska

Święto Niepodległości

obchodzono tutaj bardzo uroczyście z udziałem wojska i zorganizowanych oddziałów młodzieży, która w karnych szeregach stawiła się na apel p. min. spraw wojskowych do przeglądu przez władze wojskowe.

Święto policji

W ub. środę, w dniu święta policji odbyło się na Jasnej Górze nabożeństwo za policjantów poległych w obronie życia i mienia współobywateli. Na terenie woj. kieleckiego poległo do tychczas 55, a na terenie pow częstochowskiego—9 policjantów (od powstania Rzpl. Polskiej)

Zmiany w sądownictwie

Odchodzą z Częstochowy pp. wiceprezes S. O. p. Olszewski do Łodzi, p. Nakonieczny — do Łodzi i p. Siennicki—do Krakowa, gdzie obejmie stanowisko wiceprokuratora tamtejszego Sądu Okręgowego

Zjazd miast

W dniach 15 i 16 bm. odbędzie się w Częstochowie regionalny zjazd miast województw kieleckiego i łódzkiego.

Nowa ordynacja wyborcza w Tow. Kredytowym

W Tow. Kredytowym m. Częstochowy zostanie zmieniony sposób wybierania członków do Rady Reprezentantów. W świetle nowej ordynacji wszyscy członkowie T-wa zostaną zrównani w prawach wyborczych

Sprawa rzeźni

Wkrótce zostanie tutaj zdecydowana sprawa rzeźni miejskiej Komisja bada obecnie wysokość dochodu rzeźni miejskiej, by móc wystąpić do Zarządu Miejskiego z odpowiednio umotywowanym wnioskiem T-wo, które eksploatuje rzeźnię miejską, usiłuje uzyskać przedłużenie umowy dzierżawnej, w czym pomaga mu miejscowa prasa żydowska.

Koniec robót publicznych

Fundusz Pracy odmówił dalszych kredytów na prowadzenie robót publicznych, motywując odmowę nadchodzącą zimą i niemożliwością dalszego prowadzenia robót publicznych, to też wczoraj zwolniono z pracy ostatnich 500 osób, zatrudnionych przy regulacji Kucelinki.

Loteria fantowa

Dziś w niedzielę 14 listopada, odbędzie się o godz. 12 min. 30 w sali sodalicyjnej loteria fantowa, zorganizowana przez Sekcję przyjaciół chorych Sodalicji Mariańskich na Jasnej Górze.

Zamknięcie ruchu kołowego

Na czas przebudowy zamknięto ruch kołowy na drodze państwowej na odcinku: Falenty—Częstochowa, na przestrzeni między granicą powiatu częstochowskiego, a wsią Witkowice.

Od Redakcji

Tempo życia współczesnego jest tak szybkie, że różnorodne jego przejawy i zagadnienia tracą swoją aktualność nie tylko z dnia na dzień, ale niemal z godziny na godzinę. W tych warunkach, pismo, o ile ma utrzymywać żywy kontakt z czytelnikiem, powinno się ukazywać możliwie często.

Mając na uwadze tę okoliczność kończymy z dniem dzisiejszym wydawanie tygodnika „Nowa Polska" by zamiast niego — dać Szanownym Czytelnikom dziennik, jaki zacznie wychodzić z dniem 20 b. m. w Częstochowie pod tytułem „Gazeta Częstochowska".

Ponieważ „Nowa Polska" rozchodziła się w licznych tysiącach egzemplarzy po całej Polsce kolportowana wśród przybywających tu pątników, jak również i wśród wielu czytelników miejscowych, sądzimy, że spełniliśmy w miarę możności obowiązek popularyzowania wśród szerszych sfer społeczeństwa świadomości gospodarczej, jako zagadnienia w Polsce obecnie najbardziej aktualnego.

Dziękując Szanownym Prenumeratorom i Czytelnikom za poparcie dotychczasowe, prosimy o łaskawe poparcie również „Gazety Częstochowskiej", która służąc tym samym celom, łatwiej będzie mogła niewątpliwie jako dziennik tę pracę kontynuować

REDAKCJA.

Poświęcenie nowej placówki chrześcijańskiej

W środę 10 b. m. ksiądz proboszcz W. Mondry dokonał poświęcenia nowego zakładu zegarmistrzowskiego p. F. Walerowskiego przy ul. N. P. Marii 30.

Prowadząc od wielu lat podobny zakład przy Alei Wolności p. Walerowski zjednał sobie wielu klijentów, można więc sądzić, że i nowa Jego placówka cieszyć się będzie niemniejszym poparciem miejscowego społeczeństwa.

Zima idzie...

Na naszym pobrzeżu morskim spadł już śnieg. W Tatrach pada już od środy. Kasprowy pokrył się dość grubą powłoką śniegu przy temperaturze 2 stopni poniżej zera. Komunikują o opadach śnieżnych w niższych partiach gór i reglach.

Zima idzie..

Iluż biedaków z trwogą patrzy w dzień jutrzejszy. Zimno i głodno.. Zima..

Czyż pozwolimy na to, by nasi bracia, krew z krwi i kość z kości naszej, cierpieli chłód i nędzę?

Zwołajmy pospolite ruszenie w celu niesienia pomocy biedakom. Dajmy im tyle, na ile nas stać

Hasło: „Gorące serca zwalczą mróz" —niech rozszerzy się — niech głosi pomoc i dla głodnych — i niechaj stanie się rzeczywistością

Nie zwlekajmy z pomocą...

Zima idzie..

Osiedle robotnicze na Zawodziu

Wykończono budowę 42 domków robotniczych, mających stanowić zaczątek osiedla robotniczego na Zawodziu Budowę finansuje fabryka „Union Textile". W końcu b. m. odbędzie się uroczyste poświęcenie tych domków. Spodziewany jest przyjazd na tę uroczystość ambasadora Francji w Warszawie p. Nöele, ministra opieki społecznej p. Zyndram Kościałkowskiego i ministra przemysłu i handlu, p Romana

Komisja obrony przed żydostwem

Na ostatnim zebraniu Częstochowskiego Okręgu Kat. Stow. Mężów podjęto uchwałę utworzenia Komitetu dla obrony życia katolickiego przed gorszącymi wpływami żydów. Wszyscy ci, którzy pragnęliby przyłożyć rękę do obrony naszego życia przed żydami, winni zgłaszać swoje adresy w siedzibie Okręgu K.S.M. (Aleja N. M. P 55 m. 1. Telefon 14-92) w godzinach od 5 do 6 po poł.

Nowy statut sanitarno-porządkowy

Zmieniono statut porządkowo sanitarny Częstochowy na ostatniej Radzie Miejskiej. Zmiany zostaną podane do wiadomości przez publiczne ogłoszenia na mieście.

Walka z żydami i komuną

Walkę z żydostwem i komuną wypowiedział niedzielny Kongres piekarstwa chrześcijańskiego, który odbył się w Częstochowie 7 bm.

Wyrok na Gapa

Krwawy morderca Gap zostanie w niedługim czasie stracony, ponieważ Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną, wniesioną przez obronę Gapa.

Wyrok na łapówkarza

Sąd Okręgowy skazał na 10 miesięcy więzienia b. zawiadowcę st. Rudniki, Wacława Czernieckiego za pobieranie łapówek od fabryki chemicznej w Rudnikach za czynione tej firmie różne ułatwienia. Inni oskarżeni: Piotr Wysocki, zawiadowca odcinka drogowego, Tadeusz Nowicki — kasjer i Henryk Herberger — magazynier, zostali uniewinnieni z braku dostatecznych dowodów ich winy.

Nauczycielstwo, a dodatek mieszkaniowy

Pogłoski o zamierzonym zmniejszeniu dodatku mieszkaniowego dla nauczycielstwa szkół powszechnych o 30 procent wywołały wielkie zaniepokojenie źle uposażonej rzeszy nauczycielskiej, zwłaszcza, że dodatek ten był brany pod uwagę przy ustalaniu płac nauczycielstwa, które właśnie ze względu na ten dodatek otrzymało niższe pobory zasadnicze.

W okresie, gdy nauczycielstwo jest zrujnowane podatkiem specjalnym, gdy skutkiem rosnącej stale drożyzny, dawno już tkwi w długach po uszy, jakiekolwiek projekty obniżenia płac muszą wywołać rozgoryczenie tych, którzy przecież mają być twórczym, pozytywnym czynnikiem w budowie Nowej, wielkiej i silnej Polski w sercach coraz to liczniejszej gromady wychowanków

Interes nauczycielstwa, a w tym wypadku i interes Państwa winien ostudzić projekty zniżkowe tych, którzy do tychczas nie zorientowali się widocznie w rzeczywistych warunkach płacy i pracy nauczyciela w Polsce.

Bluźnił Matce Boskiej

Robotnicy, zatrudnieni na robotach publicznych przy budowie pływalni w Częstochowie, byli świadkami gorszącej sceny, wywołanej przez brygadiera Żuka, który publicznie bluźnił Matce Boskiej.

Bluźniercą zajął się prokurator.

Jak żydzi się organizują

„Unzer Ekspres" (Nr. 240) i „Naje Wort" (Nr. 248) zamieszczają wiadomość o naradzie „przemysłowców żydowskich", którzy chcą teraz zatrudniać żydów w swych fabrykach. „Naje Wort" pisze między innymi:

„Na zebranie przybyli poraz pierwszy liczni fabrykanci żydowscy, którzy zatrudniają w swych fabrykach setki robotników".

„Zawiadamiano o sprawach, których publicznie ogłaszać nie można."

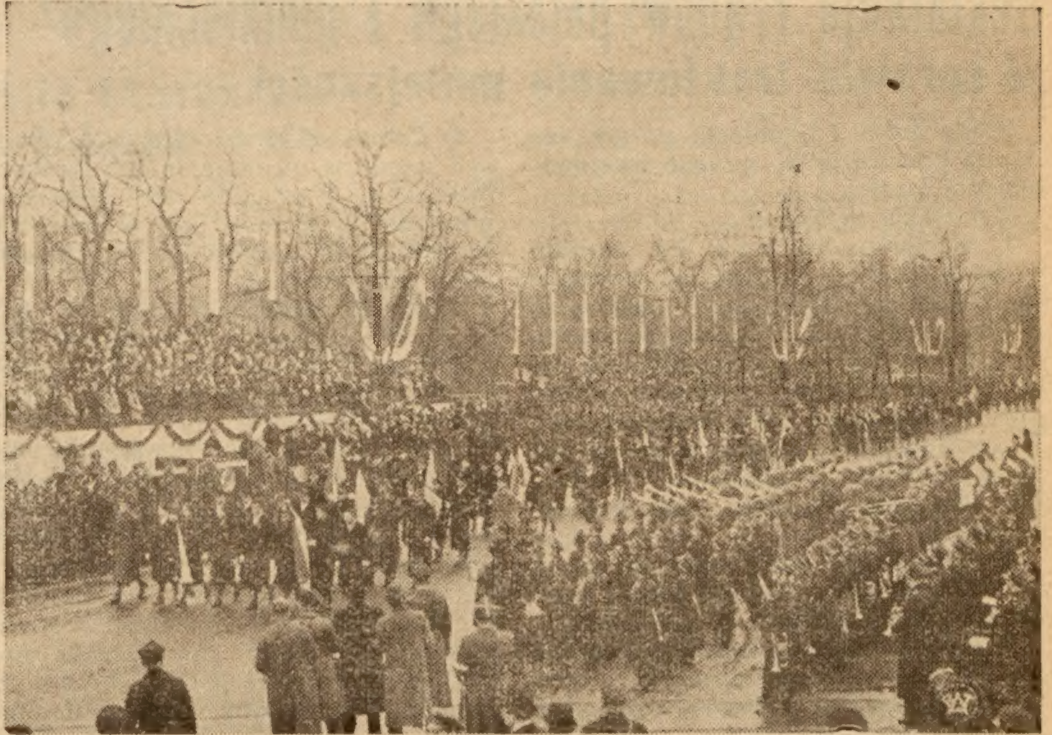
„W rezultacie narady wysunięto szereg wniosków i środków, które mają być przedsięwzięte w celu stosowania odporu gospodarczego. Wybrano też komisję z pośród fabrykantów, którzy mają współpracować z Komitetem Gospodarczym w celu wprowadzenia żydów do fabryk."

Widać stąd, że żydzi nietylko, że zagarnęli nasz handel, ale chcą odebrać chleb robotnikom polskim i w fabrykach.

Ładne porządki
w szpitalu

W Łodzi miał ostatnio miejsce nigdzie chyba niespotykany wypadek. W szpitalu radogoskim, ul. Zgierska 170, w pawilonie dla chorób wewnętrznych runął sufit. Szczęściem na kilka chwil przed katastrofą oddziałowa usłyszała podejrzany trzask, dochodzący z sufitu i zaalarmowała pielęgniarzy, którzy usunęli kilka łóżek z chorymi, znajdujących się na środku sali.

Dzięki temu tylko dwu chorych zostało lekko rannych.



Fragment ze wspaniałej defilady wszystkich jednostek armii i organizacji młodzieżowych w Warszawie, w dniu 11 listopada r.b.

Co słychać w Polsce?

Zaglądamy z ciekawości do gazet. Przecież czyje, jak czyje, ale nasze sprawy nie powinny nam być obce. Przerzucamy stronicę za stronicą i czytamy: tu zjazd, tu jakaś uroczystość i podobno to, podobno owo. Tak mówią, to słychać i tak dalej i tak dalej. Jednym słowem: królestwo plotki, jeśli chodzi o sprawy Polski, o sprawy nasze.

I jedna stała rubryka: żydzi.

Cała prasa dzieli się tutaj na dwa obozy: „Precz z żydami" i „Brońmy żydów". A prawda jest, jak zwykle w środku: „Brońmy się przed żydami". Nie pozwólmy na to, by żyli naszym kosztem, nie pozwólmy, by wnosili w nasze życie czynnik rozkładu, komuny, bezbożnictwa, demoralizacji, znikczemnienia, szacherek, szwindli, oszustw i przestępstw.

Nie pozwólmy, by rzucali na rynek tysiące plugawych książek i piśmideł, by zohydzali ulice naszych miast długimi hałatami i pokręconymi pejsami, by na ulicach naszych i w lokalach publicznych drażnili nas swoim gardłowym szwargotem i hałaśliwymi krzykami, by zajmowali miejsca w radach nadzorczych i zarządach, by robili na nas interesy w pokojach adwokackich i gabinetach lekarskich.

Nie pozwólmy rozszerzać się zarazie żydowskiej. Izolujmy się od niej, oddzielmy się od niej dumą naszej godności osobistej, naszej niezawisłości narodowej, oddzielmy się murem naszej jedności bratniej, murem za którym niepodzielnie rozwijać się może, powinno i musi jedynie polskie, jedynie czyste, bez skazy nasze życie narodowe.

Zamknijmy przed żydami drzwi naszych domów, sferę naszych myśli i cały zakres olbrzymi naszych zagadnień dnia codziennego.

Wyrzeknijmy się naszej wspólnoty ze wszystkimi zdrajcami sprawy narodowej, którzy bez żydów żyć nie potrafią.

Niech tkwią osamotnieni po tamtej stronie barjery, niech służą żydom, póki ci, nie wyzyskawszy ich całkowicie, nie odrzucą ich na śmiecie.

Żydzi, zostawieni sami sobie, zniechęceni tym, że wstęp do wszystkich polskich domów mają wzbroniony — nie wytrzymają. Wyniosą się od nas. Sami. Bez awantur i pogromów. Ale odgródźmy się od nich całkowicie. A wszystkich sprzedawczyków, przyjaciół żydów, traktujmy tak samo, jak całe plemię Izraela. Wtedy zwyciężymy!

Jak żyd okradł Polaka

Mieszkaniec Wołynia, Paweł Kokoruza, sprzedał żydowi z Kielc Alterowi Rękosińskiemu, wagon żyta wagi 15 tysięcy kg.

Żyd Rękosiński wpłacił część należności Kokoruzie gotówką, pozostałą zaś kwotę, 3141 zł. miał wpłacić do Samopomocy Rolnej w Łucku. Ponieważ Rękosiński odmówił zapłaty tej kwoty, sprawa zawędrowała w formie zameldowania do komisariatu Pol. Pań. w Cielkach. Nic dziwnego, że przy tym systemie handlu żydzi mogą konkurować z polskimi kupcami zbożowymi, ale dziwną jest rzeczą, że polscy rolnicy handlują dalej z oszustami, że Kółka Rolnicze czy organizacje samopomocy Rolniczej nie zdobyły się dotychczas na zmonopolizowanie handlu zbożem, wyrwanie go z rąk żydowskich i dostarczanie zboża i produktów rolnych Polakom bez zbytecznego i kosztownego pośrednictwa żydów. Może takie wypadki, jak powyższy, trafią wreszcie Polakom do rozumu.

Deklaracja rządów polskiego i niemieckiego
w sprawie traktowania mniejszości

Rządy polski i niemiecki złożyły wzajemną deklarację w sprawie traktowania mniejszości.

Deklaracja ta brzmi:

1) Wzajemny szacunek dla narodowości polskiej i niemieckiej zakazuje sam przez się wszelkiego usiłowania przymusowego asymilowania mniejszości, poddawania w wątpliwość przynależności do niej lub czynienia utrudnień w ujawnianiu tej przynależności. W szczególności nie będzie wcale wywierany nacisk na młodocianych członków mniejszości w celu ich wynarodowienia.

2) Członkowie mniejszości mają prawo swobodnego używania swego języka w słowie i piśmie.

3) Członkom mniejszości zapewnione będzie prawo zrzeszania się w stowarzyszenia również o charakterze kulturalnym i gospodarczym.

4) Mniejszość może zakładać i utrzymywać szkoły z nauczaniem w języku ojczystym. W dziedzinie kościelnej przyznane będzie członkom mniejszości prawo pielęgnowania życia religijnego w swym ojczystym języku oraz prawo organizacji kościelnej.

5) Członkom mniejszości nie mogą być czynione utrudnienia lub stawiane przeszkody z powodu ich przynależności do mniejszości przy wyborze lub wykonywaniu zawodu lub w działalności gospodarczej.

Powyższe zasady nie mogą w żadnym razie naruszać obowiązku bezwzględnej lojalności członków mniejszości w stosunku do państwa, którego są obywatelami.

Tyle mówią słowa. Zobaczymy, jak wykonanie tego układu będzie wyglądało w praktyce, zwłaszcza, że Gdańsk czyni ostatnie kroki celem stanowego połączenia się z Rzeszą Niemiecką.. Prasa francuska twierdzi, że układ polsko niemiecki jest manewrem Niemców, którzy chcą w ten sposób ułatwić sobie zagarnięcie Gdańska w imię.. dobrych stosunków polsko-niemieckich.

Oficjalne nasze czynniki nie zabrały dotychczas w sprawie Gdańska żadnego głosu. Prasa całej Polski woła na alarm. „Gdańsk był nasz i musi być nasz" — tak każe nasza racja stanu. A dobre stosunki z Niemcami? Owszem, ale nie za cenę Gdańska.

Uczniowie—żydzi
komunistami

Niedawno pisaliśmy o komunistach żydach w szkołach lubelskich, dziś znowu to samo donoszą z Wilna.

Około 20 żydziaków, synów najbogatszych kupców wileńskich, uczniów najwyższych klas tamtejszego gimnazjum żydowskiego zatrzymała policja pod zarzutem należenia do organizacji komunistycznej.

I żydzi mają jeszcze bezczelność skarżyć się na to, że my nie chcemy mieć z nimi nic do czynienia, że wołamy przy każdej okazji: Precz z czerwoną, żydowską zarazą z Polski. To nie antysemityzm, To nasz obowiązek obrony własnego Państwa i bytu narodowego przed zdradliwymi knowaniami rozwielmożnionego u nas żydostwa.

Zażydzenie rynku mięsnego
na Śląsku

Na Śląsku, w Poznańskim i na Pomorzu obowiązuje dotychczas zakaz uboju rytualnego. Podobno jednak gmina Mysłowice na Śląsku uchwaliła wprowadzić na targowisko mięsne prawo uboju rytualnego.

Ponieważ targowisko mięsne w Mysłowicach zaopatruje w mięso cały prawie Śląsk, a nawet i Niemców, istnieje groźba zażydzenia rynku mięsnego na Śląsku.

Uchwała gminy Mysłowice wymaga dla swej prawomocności potwierdzenia wojewody śląskiego.

Należy spodziewać się, że ten w osobie dr. Grażyńskiego odrzuci uchwałę gminy i uchroni w ten sposób Śląsk od grożącego mu dalszego zalewu żydostwa, zwłaszcza, że miasta śląskie, jak Katowice czy Król Huta zostały już w ostatnich latach zażydzone ponad miarę i obecnie należałoby pomyśleć, w jaki sposób uwolnić ziemię śląską z elementu żydowskiego, tak niepewnego i niepożądanego zwłaszcza w nadgranicznych dzielnicach Państwa.

Pożar w Bielsku

W Bielsku miał miejsce olbrzymi pożar, który trwał 8 godzin mimo olbrzymich wysiłków straży pożarnych z Bielska i okolicy, usiłujących stłumić ogień. Pastwą rozszalałego żywiołu padła fabryka sukna, powodując straty na milion złotych. Mówi się, że przyczyną strajku — krótkie spięcie przewodów elektrycznych.

I w procesie wileńskim
— znowu żydzi

Włosy na głowie stają człowiekowi z przerażenia, gdy stale czyta o knowaniach żydów przeciw Polsce. Mimo woli przychodzi na myśl pytanie, czy znajdzie się na całym świecie drugi taki naród, który z cierpliwością Polaków potrafiłby znieść obok siebie zdrajców, stale czyhających na jego byt narodowy, podważających istnienie jego państwa i wołających, że dzieje im się krzywda.

Ostatnio w Wilnie toczył się proces. Na ławie oskarżonych zasiadł litewski patriota — Staszys, który, mieszkając w Wilnie, knował przeciw Polsce, za pieniądze nadsyłane mu z Litwy. Cała jego działalność miała głównie na celu oderwanie Wilna od Polski.

Przy ustalaniu źródeł, z których Staszys czerpał pieniądze na robotę anty polską stwierdzono: żydzi kowieńscy dali mu milion 400 tysięcy złotych, że ci sami żydzi oświadczyli w prasie kowieńskiej, że będą walczyli o Wilno i, że Wilno dla Litwy jest tym, czym dla żydów Jeruzalem.

Nie czytaliśmy natomiast, by nasi żydzi, żydzi z Polski, wystąpili kiedykolwiek na terenie międzynarodowym z apelem do swoich współplemieńców, by zaprzestali wrogiej działalności przeciw Polsce, by oświadczali kiedyś taką gotowość bronienia Polski przed obcymi, jaką oświadczyli żydzi kowieńscy w sprawie Wilna.

Niemcy żądają zwrotu kolonii

Niemcy domagają się zwrotu kolonii, które utracili w czasie wojny światowej, a którymi dziś włada Anglia. Twierdzą, że nieustąpią, póki nie osiągną celu i przy okazji zaznaczają, że ich potędze militarnej nie oprze się dzisiaj nikt, chyba jedynie druga potęga militarna — Italia

Anglicy udają, że nie słyszą żądań niemieckich. Nic dziwnego. Już dziś wpływy Anglii zostały mocno osłabione w Afryce przez usadowienie się Włochów w Abisynii, gdyby tak jeszcze odzyskali swoje kolonie w Afryce i Niemcy, Anglia nie miałaby tam wiele do gadania.

Stąd też opór Anglii.

Niemcy powiadają, że to już ich ostatnie żądanie w drodze do zupełnego równouprawnienia ich z innymi państwami, ale każdy, kto Niemców zna, ma prawo wątpić w szczerość i prawdziwość ich oświadczeń, to też i Anglia im nie wierzy, a na wszelkie projekty niemieckie odpowiada twardo: „Nie".

Niemcy mają w sprawie kolonii poparcie Włochów, kocioł niemiecki wre coraz nowymi żądaniami i już dziś istnieje obawa, czy ewentualny wybuch tego kotła nie niszczyłby znowu pokoju w Europie. Ale cóż? Anglicy twierdzą, że nie dadzą, Niemcy twierdzą, że odbiorą.

Cuda wyborcze w Sowietach

W oczekiwanych wyborach w Rosji należy się spodziewać nielada cudów wyborczych. Dotychczas stwierdzono, że w komisjach wyborczych zasiadają osoby, skazane przez sądy za kradzieże, gwałty, morderstwa, pijaństwo, przestępstwa przeciw moralności i t p.

Donoszą również, że spisy wyborców zawierają dzieci w wieku od jednego miesiąca, a w okręgu Riazańskim włączono do spisu wyborców nawet nieboszczyków. A są kraje, gdzie nie daje się głosu żyjącym. I jakże narzekać na niewolę w Sowietach?

Zbierają stary papier i słomę

Niemcy nie marnują nic. Obecnie w każdym domu utworzyli punkty zbiorcze zużytych już i niepotrzebnych przedmiotów i materiałów. Wyliczenia niemieckie mówią, że dotychczas w samych jedynie berlińskich śmietnikach marnowało się około 80 tysięcy ton papieru rocznie. Teraz nie wolno starego papieru wyrzucać. Pójdzie on z powrotem do papierni, przez co przemysł niemiecki osiągnie poważne oszczędności w gospodarce drzewnej.

Wydano również bardzo surowe zarządzenia przeciw marnowaniu słomy.

SZKOŁA ŻYCIA

Przeczytaj te myśli uważnie!

* * *

Gdy zwątpienie gryzie ducha,
I świat czarny, bez przyszłości,
Gdy rozpaczą lęk wybucha,
Niepewność w sercu zagości,
Oprzyj się na ducha mocach,
Ze zwątpieniem walcz nadzieją,
Wszak po najciemniejszych nocach,
Najjaśniejsze świty dnieją.

* * *

Krok za krokiem, z wytrwałością,
Z wiarą w przyszłość i zwycięstwo,
Bez lęku, z mocy godnością,
Walcy w życiu prawe męstwo.

* * *

Z małych nasionek wielki owoc rośnie:
Nasieniem jutra jeno praca człeka,
Kto ją pokochał, tego w końcu czeka,
Błogi spoczynek po życiu wiośnie.

* * *

I niechaj każdy z nas o tym pamięta,
Że niczem bieda, nędza, bezrobocie...
Plagą, co szkodzi nam w górnym locie,
To plaga żydów przeklęta.

* * *

Gdy kiedyś wreszcie ani nawet śladu
W Polsce po żydach już nie pozostanie
Westchniemy wtedy pobożnie do Boga:
„Dzięki Ci za to, o Panie!"

Składajcie ofiary

na Fundusz Obrony Morskiej

Siła charakteru i żelazna wola

Urodził się przed 70 laty w małej angielskiej wiosce Cotty, jako syn małorolnego wieśniaka. Trudne warunki materialne wypędziły go rychło z domu. Jako młody jeszcze chłopiec udaje się do Londynu, gdzie udaje mu się uzyskać pracę w jednym z biur w charakterze posłańca, zatrudnionego pierwotnie przy adresowaniu kopert. Inni w jego warunkach dochodzą do stanowisk urzędniczych, ale on nie o takiej śnił przyszłości. Marzyły mu się wielkie rzeczy Widział się w myślach, jako wielki działacz robotniczy, który pracą swą stworzy lepsze warunki bytu robotnikom. Wiedział jednak, że same marzenia nie wystarczą, że przyszłość swą wykuć można jedynie usilną i wytrwałą pracą, konsekwentnym dążeniem do zamierzonego celu, nieustępliwością przed przeciwnościami losu, cierpliwością, nie dopuszczającą do zniechęcenia i silną wiarą w przyszłość, nie dającą dostępu zwątpieniom.

Wiedział również, że największą gwarancją osiągnięcia celu w życiu — wartość osobista.

To też po pracy uczył się wytrwale, dużo czytał, dużo przemyśliwał, aż doszedł do wniosku, że chcąc pracować dla społeczeństwa, trzeba żyć w tym społeczeństwie jego życiem, kłopotami, troskami, zmartwieniami, radością i nadziejami.

Syn biednego rolnika najbliższy był duchem niedawno powstałej niezawisłej partii socjalistycznej, głoszącej hasła obrony ludu

Tutaj stawiał pierwsze kroki, w ramach tej partii rozpoczął własne życie polityczne. Widocznie jednak demagogiczne hasła socjalistów nie trafiały do jego serca, skoro już po siedmiu latach założył własną organizację, Partię Pracy (Labour Party). I tutaj znowu jedynie własną pracą, wolą i wytrwałością sprawił, że w 1924 r. został premierem gabinetu angielskiego, wysunięty na to stanowisko przez Partię Pracy.

Był premierem rządu angielskiego aż 4 razy, w jego działalności ważniejszymi momentami były: zbliżenie Anglii do Ameryki, zwołanie do Londynu rozbrojeniowej konferencji morskiej i szereg posunięć na rzecz pokoju. Bo skromny ten człowiek, mimo wielkich godności i wyniesienia, nie umiał się wyzbyć marzycielstwa i idealizmu, wierzył w ludzkość, wierzył w możliwość urzeczywistnienia wielkiej idei pokoju i dla niej poświęcił całe życie.

Mały, nieznany nikomu chłopiec, jedynie swą pracą, jedynie własnymi siłami doprowadził do tego, że wieść o jego śmierci obiegła w jednej chwili cały świat, a cała prasa angielska poświęca mu w obecnej chwili najlepsze wspomnienia. Tym człowiekiem był wielki angielski mąż stanu, Mac Donald.



Popierajcie polskich

kupców i rzemieślników

i ich warsztaty pracy!



Gdy brak już sił do walki...

Ciężkie czasy przeżywa nasza młodzież. Rwie się do życia, rwie się do walki, a kryzys współczesny trzyma jej usiłowania i wzloty na uwięzi. Nie wie, czego się jąć, co począć, by wreszcie żyć pełnym życiem, by zakładać podwaliny swej przyszłości, by wnieść do życia społecznego pierwiastek ożywienia i wiary w przyszłość.

Tysięczne przeszkody piętrzą się na drodze młodzieży. I trzeba przyznać, że młodzież bierze je doskonale. Umie trwać w ciężkich warunkach życia, umie walczyć o swoje prawa i szerokim zakresem swoich zainteresowań oraz czynnym udziałem w walce o przebudowę form społecznych zaczyna zwracać na siebie uwagę wszystkich.

Ale... nie cała młodzież.

Prócz tej dziarskiej, pełnej sił i ochoty do życia, mamy i takich, którzy dość mają życia, którzy przetrwonili najpiękniejsze swoje lata na bezwartościowe uciechy i dziś, w kwiecie wieku, starcami już bezsilnymi, bezwolnymi i bezdusznymi się wydają.

Chcą uciekać i jakże często uciekają od życia. Plaga samobójstw jest tematem codziennych wzmianek policyjnych prasy całego świata. Na tym się kończy, ludzie czytają, rzucają gazety w kąt i nie myślą o tym, że gdzieś obok gaśnie może młode życie, tak potrzebne dla przyszłości, bo nie znalazł się nikt, kto podałby rękę zniechęcone mu, kto rozbudziłby w nim promyk nadziei, kto umiałby rozdmuchać zagasłe rzekomo, a tylko spopielone ognisko młodzieńczych żarów i uczuć.

Niemasz nikogo, kto podałby rękę młodzieży, gdy tej już brak sił do walki.

Zwątpienia przychodzące na młodzież, krótko trwają zazwyczaj. Dzień, godzinę, moment czasem tylko. Chwieje się ona wtedy, ogląda się za siebie i zdaje się, że jeno przepaść beznadziejną widzi. I wtedy, zrezygnowana, zrozpaczona, rzuca się w przepaść.

Wystarczy, by w momentach krytycznych zobaczyła obok siebie silne ramię doświadczenia, wzór wytrwałości siły i męstwa, by opanowała się, zebrała ponownie siły i ze zdwojoną mocą przystąpiła do walki o prawo do życia.

I to właśnie oparcie może dać młodzieży jedynie wychowanie, wzorowane na ideałach, nie ograniczone jedynie do wychowania fizycznego, sportu i konkursów siły i zręczności.

Bo tylko tam, gdzie siła pięści jest wszystkiem, młodzież jest niczem wobec siły większej, niż jej siły fizyczne.

Siła ducha, w której wzrasta młodzież, wychowywana wszechstronnie, silniejszą bywa od siły pięści i daje wytrwanie i zwycięstwo tam, gdzie brak już sił fizycznych.

Stąd też słuszne twierdzenie, że naszej młodzieży grozi przesportowienie, że cały jej rozwój polega na sile mięśni i ogranicza się do wyczynów sportowych.

Stąd też i wniosek inny. Gdy widzimy coraz częściej, że naszej młodzieży coraz częściej brak sił do walki, zainteresujmy się więcej młodzieżą, stajmy przy niej z pomocą w krytyczniejszych momentach jej życia, a przedewszystkiem pokierujmy wychowaniem młodzieży tak, by jej sprawność fizyczna spoczywała na mocy charakteru, na harcie ducha.

I to jest jedno z najważniejszych zagadnień dnia dzisiejszego.

Popieraj L.O.P.P.

Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 200.— 1/2 zł. 120.— 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.
Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki**
Drukarnia „UDZIAŁOWA" Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny 41